

Recenzja  
pracy doktorskiej mgr Aksany Przybysz  
pt. *Polityka ekologiczna Republiki Białoruś (1991 – 2015)*  
napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Adama Koseskiego  
Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora  
Wydział Nauk Politycznych

**Zgodność treści dysertacji z dyscypliną naukową *nauki o polityce i administracji*.** Ze względu na przedmiot materialny dysertacja doktorska mgr Aksany Przybysz pt. *Polityka ekologiczna Republiki Białoruś (1991 – 2015)* jest pracą z zakresu ochrony środowiska i zarządzania środowiskiem w dobie kryzysu ekologicznego. Natomiast z uwagi na przedmiot formalny jest to praca na styku polityki ekologicznej w formalnoprawnym rozumieniu tego pojęcia oraz nauki o administracji (poniżej, kiedy omawiam dwa ostatnie rozdziały rozwijam wątek związku dysertacji z nauką o administracji). Praca w pełni spełnia kryteria przynależności do nauk o polityce i administracji wymienionych w Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych

**Cele badawcze.** Postawione w dysertacji cele są ważne pod względem teoretycznym oraz praktycznym. Celem ogólnym jest tu identyfikacja i analiza działań składających się na politykę środowiskową Republiki Białoruś, z uwzględnieniem czynników ekonomicznych, politycznych (lepiej gdyby Doktorantka wymieniła w tym miejscu czynniki społeczne), kulturowych i innych, jako czynników wpływających na skuteczność tej polityki. Poza tym wskazuje na to sześć dodatkowych celów postawionych przed dysertacją, jak: opis głównych zagrożeń ekologicznych z perspektywy zarządzania środowiskiem; analiza regulacji prawnych i działalności administracyjnej w dziedzinie zarządzania środowiskiem; wdrażanie polityki ekologicznej państwa; wykorzystanie doświadczeń innych państw w zakresie polityki ekologicznej; określenie głównych wskaźników skuteczności polityki ekologicznej; analiza działań partii politycznych i organizacji pozarządowych na rzecz poszanowania konstytucyjnych praw obywateli do czystego środowiska przyrodniczego i dostarczania społeczeństwu wiarygodnych informacji o jego stanie.

**Zakres przedmiotowy dysertacji.** Zakres przedmiotowy dysertacji jest określony historycznie. Obejmuje lata 1991 – 2015, okres od powstania suwerennej Republiki Białoruś do współczesności i zarazem czas licznych i ważnych zmian zarówno w międzynarodowej polityce ochrony środowiska, jak również w polityce prowadzonej w tym zakresie na Białorusi. Zasadniczą cechą tych zmian jest integracja polityki ekologicznej z polityką zrównoważonego rozwoju oraz odejście od narzędzi nakazowo-kontrolnych do narzędzi ekonomicznych.

**Struktura pracy.** Dysertacja doktorska mgr Przybysz jest zbudowana z dziewięciu modułów. Składają się na nie strona tytułowa, spis treści, wstęp, cztery rozdziały, zakończenie i bibliografia. Rozdziały są podzielone na paragrafy: od dwóch do czterech. Materiał został odpowiednio rozłożony. Różnice w długości między poszczególnymi rozdziałami nie są znaczące. Podsumowując, ogólna struktura pracy jest właściwa: logiczna i uporządkowana. Szkoda tylko, że nie znalazła właściwego odzwierciedlenia na poziomie redakcji pracy, ponieważ w tekście dysertacji wyraźnie szwankuje graficzna strona wyodrębnienia rozdziałów i paragrafów. Należy także żałować, że wewnętrzny układ treści w poszczególnych rozdziałach jest już na niższym poziomie.

**Charakterystyka i ocena modułów pracy.** *Wstęp.* Struktura wstępu oparta na starym wzorcu z minionego okresu. Jest zbudowana z takich części, jak: *Znaczenie tematu badawczego, Przedmiot i hipoteza badania, Cel badawczy, Zadania badawcze, Naukowa wartość dodana, Metodologia i narzędzia badawcze, Struktura i zakres pracy.* Nie wszystkie elementy zostały opracowane właściwie. Problemy dotyczą mankamentów samoświadomości teoretycznej oraz hipotezy, o czym poniżej.

Rozdział I pt. *Charakter i zakres polityki ekologicznej* ma przede wszystkim charakter teoretyczny. Zostały w nim omówione trzy zagadnienia: pojęcie, cele i zasady polityki ekologicznej; stan środowiska przyrodniczego na Białorusi; geneza i ewolucja polityki ekologicznej. Pierwsza uwaga dotyczy zestawu problemów. Dołączenie części o sytuacji ekologicznej na obszarze Białorusi jest błędem. Rozbija wewnętrzną logikę tego rozdziału oraz – co ważniejsze – rozdziela części o znaczeniu teoretycznym zupełnie z nimi nie związaną częścią o specyfice opisowej. Ten fragment należało umieścić w rozdziale ostatnim. Kolejne uwagi dotyczą treści rozdziału. Podejście do polityki ekologicznej jest mało samodzielne. Zostało zdominowane przez skądinąd kompetentny opis zebranego materiału, który tylko w niewielkim stopniu został poddany analizie. Opis środowiska przyrodniczego jest utrzymany w stylu bardzo formalnym, charakterystycznym dla dokumentów urzędowych, które są jego podstawą. Rysuje wyraźny obraz podstawowych problemów ekologicznych. Natomiast brak wniosków istotnych z punktu widzenia związków między problemami ekologicznymi o charakterze lokalnym i globalnym, ważnych z punktu widzenia wyodrębnienia problemów bardziej i mniej ważnych oraz oceny polityki ekologicznej władz białoruskich z szerszej perspektywy. Część dotycząca genezy i rozwoju polityki ekologicznej na ogół dobrze oddaje sprawę. Pojawiające się niekiedy błędy i potknięcia nie wpływają istotnie na wartość tej części dysertacji. Rozdział wieńczy słuszny wniosek na temat podrzędnej roli polityki ekologicznej w stosunku do polityki gospodarczej i społecznej w praktyce politycznej władz Republiki Białoruś (tu warto dodać: także i innych państw).

Rozdział II pt. *Ekorozwój jako podstawa polityki ochrony środowiska* został poświęcony takim zagadnieniom, jak: pojęcie i koncepcja ekorozwoju; koncepcja i podstawy ekorozwoju w Republice Białoruś; międzynarodowe aspekty polityki ekologicznej; polityka ekologiczna UE. Ponownie rozpocznę od struktury rozdziału. Mam zastrzeżenia. Zamiast w tytułach (trzecim i czwartym) nawiązywać do polityki ekologicznej, w tej części należało się konsekwentnie odwoływać do polityki ekorozwoju (a jeszcze lepiej: zrównoważonego rozwoju).

Istotna jest także kolejność. Powinien zostać zastosowany schemat odwróconej piramidy, tj. od światowej polityki ekorozwoju, przez unijną politykę ekorozwoju, po politykę ekorozwoju na Białorusi. Po drugie kilka uwag na temat treści tego rozdziału. Niefortunnie zaczyna się od błędu na temat początków koncepcji zrównoważonego rozwoju (s. 60-61). Niestety, Autorka powieliła bardzo często spotykany w literaturze przedmiotu błąd. W związku z tym datuje koncepcję zrównoważonego rozwoju na rok 1972 i wiąże z dokumentami Konferencji Sztokholmskiej, podczas gdy z tych dokumentów można zaledwie wyprowadzić inspirację do wypracowania takiej koncepcji. Świadczy o tym krytyka dorobku Konferencji Sztokholmskiej w Posłaniu z Cocoyoc (Meksyk, październik 1974), które zostało przyjęte przez uczestników sympozjum Programu Narodów Zjednoczonych ds. Ochrony Środowiska (UNEP) i Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) oraz Raporcie Fundacji Daga Hammarskjölda pt. *What Now?* (1975). Słusznemu twierdzeniu na temat braku definicji zrównoważonego rozwoju w dokumentach z zakresu prawa międzynarodowego towarzyszy jednak nader lekceważące podejście do prób definicji tego podejścia podejmowanych w pracach naukowych, dokumentach składających się na dorobek koncepcyjny ONZ, aktach normatywnych i politycznych UE oraz w polskich aktach normatywnych. Mgr Przybysz właściwie zaczęła od określenia wpisanego między wiersze Raportu Brundtland, ale za szybko zamknęła zagadnienie na książce Stefana Kozłowskiego z 1997 r. Mimo to jest to część wartościowa, w której problem został opisany szeroko. Stosunkowo wysoką ocenę podważa tylko zakończenie, w której istota zrównoważonego rozwoju została zredukowana do wymiaru ekologicznego, jakby Autorka zupełnie pominęła w tym miejscu to wszystko, o czym powyżej napisała (s. 73). W pewnym stopniu rehabilitują ją uwagi ze str. 79. W porównaniu z pracami powstającymi w Polsce dysertację mgr Przybysz wyróżnia znany z literatury radzieckiej postulat koewolucji społeczeństwa i przyrody (s. 76). Dla polskiego czytelnika szczególnie interesujący jest opis genezy i ewolucji strategii zrównoważonego rozwoju na Białorusi. Szkoda tylko, że Autorka nie wyprowadza ze swojego opisu wniosku, który sprowadza całą tą strategię do zbioru komunałów znanych również w Polsce w czasach słusznie minionych. Na tle tej uwagi szczególnie cenne okazuje się omówienie oceny strategii do 2030 dokonanej przez organizacje pozarządowe i „zieloną sieć”, które krytykują metodologiczną i merytoryczną stronę tego dokumentu (s. 90, 93). Pozostałe paragrafy przynoszą interesujące i wyczerpujące omówieniem światowej (międzynarodowej) i unijnej polityki zrównoważonego rozwoju, właściwie ukazują ich etapy oraz meandry i zawierają trafne oceny opisywanych procesów.

Rozdział III pt. *Podmioty polityki ekologicznej Republiki Białoruś* dostarcza wiedzy na temat hierarchicznie uporządkowanego systemu ochrony środowiska na Białorusi, na który składają się prezydent, parlament, rada ministrów, ministerstwo zasobów naturalnych i ochrony środowiska oraz szereg innych ministerstw, a niżej – organy terytorialne, inspekcje, komitety do spraw zasobów i ochrony, laboratoria itd. W świetle tych informacji wyłania się interesujący obraz systemu ochrony środowiska, współtworzonego przez różne organy i instytucje państwa o odmiennych obowiązkach i uprawnieniach, który cechuje duża rozpiętość między pełnionymi przez nie funkcjami władczymi i wykonawczymi. W tym systemie ze względu na władcze uprawnienia dominuje prezydent, mający jednocześnie – co trafnie zauważa Doktorantka – stonkowo mało obowiązków w zakresie ochrony środowiska. Całość informacji została oparta na dokumentach urzędowych, co odbiło się na stylu tej części dysertacji.

Opis zdominował analizę. Kolejny paragraf przynosi utrzymaną w podobnym urzędniczym stylu informację na temat regionalnej polityki ekologicznej. W ostatniej części prezentowanego rozdziału pojawił się nowy wątek, dotyczący zewnętrznych determinant systemu ochrony środowiska w postaci partii politycznych biorących udział w grze o sprawowanie władzy i wywierania wpływu na władzę oraz organizacji pozarządowych o charakterze ekologicznym. Mam wątpliwości co do poprawności toku rozumowania przedstawionego w tym paragrafie. Partie polityczne zlewają się bowiem w jedno z organizacjami pozarządowymi. Z jednej strony białoruskie NGO-sy zostały opisane bardzo ogólnikowo, z zewnątrz, przez pryzmat materiałów Greenpeace, propagujących określony kształt organizacji ekologicznych i formy ich działalności. Z drugiej strony programy ekologiczne organizacji pozarządowych zostały postawione na jednej płaszczyźnie z fragmentami deklaracji partii politycznych o wymowie ekologicznej czy też „ochroniarskiej” w dziedzinie przyrody. Podsumowując stwierdzam, że oceniany rozdział dostarczył wiele cennych informacji na temat systemu ochrony środowiska Republiki Białoruś i jego zewnętrznych determinant, ale mało na temat polityki ekologicznej prowadzonej w tym państwie. Rozdział ma raczej charakter pracy z zakresy prawa administracyjnego. Opisuje podstawy prawne działalności organów i instytucji państwa z pominięciem charakterystyki działań, do których obligują i na które zezwalają. To przesunięcie akcentów z nauk o polityce na naukę o administracji jest jeszcze bardziej widoczne w kolejnym, ostatnim rozdziale.

Rozdział IV pt. *Instrumenty prawne i ekonomiczne wdrażania polityki środowiskowej w Republice Białoruś*. O politologicznym charakterze analizy zagadnienia instrumentów prowadzenia polityki decyduje sposób potraktowania problemu. Jeśli w centrum uwagi znajduje się opis sposobu korzystania przez różnych aktorów sceny politycznej z takich narzędzi – analiza ma charakter politologiczny. W przeciwnym wypadku – nie, wtedy odnosi się do nauki o administracji. Recenzowana dysertacja doktorska spełnia ten drugi warunek. Rozdział czwarty jest pracą z zakresu nauki o administracji. Jest to oczywiste w przypadku paragrafu poświęconego prawnym instrumentom polityki ekologicznej. Niemniej to twierdzenie trzeba także odnieść do omówionych w drugim paragrafie instrumentów ekonomicznych. Są opisane jako narzędzia – tyle że o zastosowaniu pośrednim – prowadzenia polityki ekologicznej przez organy państwa i administrację. Paragraf nt. instrumentów prawnych został dobrze skonceptualizowany i skomponowany, dzięki czemu białoruskie prawo ochrony środowiska zostało opisane na tle historii kształtowania takiego prawa w ZSRR i ewolucji po narodzinach suwerennego białoruskiego państwa. Autorka trafnie określa przyczyny i sedno zmian, jakie w prawodawstwie ekologicznym dokonały się w niezależnych państwach byłych republik związkowych, jak Republika Białoruś. Trafnie akcentuje próbę tworzenia nowego, wykraczającego poza ujęcie sektorowe (czego akurat nie uwzględniła przy ogólnoteoretycznej charakterystyce polityki ekologicznej, o czym poniżej), zintegrowanego podejścia do ochrony środowiska, które polega na ekologizacji gałęzi prawa cywilnego, karnego, administracyjnego i innych. Właściwie docenia inspiracje idące w tym kierunku ze strony międzynarodowego prawa ochrony środowiska tworzonego z inicjatywy ONZ. Słusznie akcentuje wagę konwencji o powszechnym dostępie do informacji i wprowadzenie ekologicznych praw obywateli do konstytucji wielu państw, także Białorusi. I dopiero na tym dobrze zarysowanym tle przedstawia specyfikę prawa ekologicznego Białorusi, jego poziomy i grupy, ustawę o ochronie

środowiska i inne akty prawne. Pisząc o wymienionej ustawie, celnie podkreśla podstawowe znaczenie tego aktu normatywnego, pokazując, że obejmuje całokształt relacji społecznych związanych ze stosunkiem człowieka/społeczeństwa do przyrody. Charakterystyka ekonomicznych instrumentów polityki ekologicznej została przez Doktorantkę interesująco wprowadzona od strony sprzeczności między etyką i praktyką życia gospodarczego. Omówienie instrumentów stosowanych w Republice Białoruś poprzedziła wprowadzeniem, w którym opisała wady tych instrumentów, przedstawiane w literaturze przedmiotu na podstawie doświadczeń takich państw, jak np. RFN, w których są stosowane od dłuższego czasu. Słusznie zauważyła, że biurokratyzacja polityki ekologicznej znacznie zmniejsza ich efektywność, co ma szczególne znaczenie w warunkach Białorusi. Mgr Przybysz poświęciła wiele uwagi opisowi zastosowania instrumentów ekonomicznych w różnych dziedzinach ochrony środowiska. Niestety, na ogół na materiale ogólnie znanym, nie wnoszącym nic istotnego z punktu widzenia wiedzy o polityce ekologicznej Republiki Białoruś (na tym tle pozytywnie wyróżnia się fragment poświęcony kwestii handlu zezwoleniami na emisje, która została ukazana w kontekście podpisanego przez Białoruś protokołu z Kioto). Prawie całkowity brak odniesienia opisanych w rozdziale instrumentów polityki ekologicznej do praktyki ochrony środowiska Republiki Białoruś nie daje podstaw do wniosku, którym Doktorantka kończy tę część dysertacji. To, czy połączenie różnych instrumentów polityki środowiskowej pozwala osiągnąć efektywność środowiskową, administracyjną wykonalność i minimalizację kosztów realizacji celów środowiskowych, w odniesieniu do Republiki Białoruś nadal pozostaje pytaniem otwartym.

W *Zakończeniu* mgr Przybysz wraca do sprawy rozumienia polityki ekologicznej i ponownie błędnie traktuje ją w kategoriach polityki resortowej. Niemniej słusznie, choć może zanadto kategorycznie, stwierdza, że winna ona określać miejsce i zadania polityki ekonomicznej i społecznej. I trafnie zauważa, że Republika Białoruś jest bardzo odległa od tego ideału. Wyjaśnia, że za takim podejściem do realizacji celu polityki ekologicznej stoją problemy transformacji. Wykazując na końcu realizm trafnie stwierdza, że wiele decyzji władz Białorusi stoi w sprzeczności z zasadami polityki ekologicznej. W dalszych partiach tekstu powraca do roli prawa ochrony środowiska, zaangażowania partii politycznych w sprawy ekologiczne, udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji mających znaczenie dla jakości środowiska oraz konieczności odpowiedniego szkolenia kadr odpowiedzialnych za prowadzenie polityki ekologicznej.

*Bibliografia* jest pokaźna i różnorodna, obejmuje 430 pozycji. Składają się na nią liczne dokumenty z zakresu międzynarodowej i białoruskiej polityki ekologicznej, poczynając od Deklaracji Sztokholmskiej, przez Konstytucję Republiki Białoruś, na dokumentach państwowych o charakterze strategicznym i planistycznym oraz programach wyborczych białoruskich partii skończywszy. Istotną część stanowią prace zwarte i artykuły naukowe oraz dysertacje i autoreferaty dysertacji. Niektóre materiały pochodzą z Internetu. Należy jednak zauważyć, że przytoczona literatura nie wykracza w zasadzie poza 2010 r., a w większości dotyczy poziomu rozważań z końca XX w. Poza tym *Bibliografia* sporządzona jest niestarannie i w wielu wypadkach niezgodnie z obowiązującymi w Polsce standardami (brak szeregu danych

bibliograficznych, np. pozycja bibliograficzna nr 285 została tak sporządzona jak dla pracy zwartej, gdy w rzeczywistości chodzi o artykuł naukowy).

**Aspekty metodologiczne.** Słabą stroną dysertacji mgr Przybysz jest metodologia. Autorkę cechuje mała samoświadomość metodologiczna, o czym świadczy brak odpowiedniego omówienia zagadnień metodologicznych i popełniane błędy.

Problemy metodologiczne pojawiają się już na pierwszych stronach pracy. We *Wstępie*, w części dotyczącej hipotezy, *de facto* nie została postawiona żadna hipoteza. To, co według mgr Przybysz ma być hipotezą, dotyczy zadania opisu dróg wyjścia Republiki Białoruś z kryzysu ekologicznego, na które wskazuje polityka ekologiczna prowadzona w tym państwie (s. 4). Krótko mówiąc, w pracy nie została postawiona żadna hipoteza, co jest poważnym mankamentem w przypadku każdego procesu badawczego i prezentacji jego wyników w postaci dysertacji.

Dokonana we *Wstępie* prezentacja wagi podjętego w pracy tematu zawiera sformułowanie będące nadużyciem określenia *ekologia*. Wskazuje ono na występowanie luk w samoświadomości teoretycznej Autorki, które polegają na niewystarczającym odróżnianiu ekologii jako dyscypliny nauk przyrodniczych od ochrony środowiska przyrodniczego (s. 3).

Mam także zastrzeżenia co do włączenia do kanonu metodologicznego pracy publikacji radzieckich autorów, którzy co prawda – jak tego dowodzi wymieniona przez Doktorantkę w *Bibliografii* i wykorzystana w tekście dysertacji książka Marka Pietrasia *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie* – bez wątplenia wnieśli swój wkład np. do redefinicji pojęć „bezpieczeństwo” i „bezpieczeństwo ekologiczne”, ale nie mają nic do powiedzenia w sprawie współczesnej polityki ekologicznej, prowadzonej w zupełnie innej sytuacji społecznej, politycznej i ekonomicznej oraz w całkowicie nowych warunkach międzynarodowych (s. 5). Takie prace są z pewnością przydatne przy realizacji tematu dysertacji w celach porównawczych, ale nie mogą należeć do jej metodologicznego kanonu.

Jednak podstawowym mankamentem pracy jest brak rozdziału metodologicznego. Kilka krótkich uwag, które Mgr Przybysz sformułowała we *Wstępie* w żaden sposób nie rekompensują tego braku. Dowiadujemy się z nich, że Autorka dysertacji wykorzystwała metody analizy porównawczej i statystycznej, a także podejście macierzowe, i kropka. Tymczasem znaczna część pracy została oparta na analizie dokumentów normatywnych, politycznych i urzędowych, zawierającej wiele pułapek, tj. metodzie, która prowadzi do uzyskania fałszywego obrazu rzeczy. Bez świadomości tych zagrożeń pobożne życzenia, wizerunkowe deklaracje, fasadowa działalność i formalna realizacja zobowiązań mogą być wzięte za dobrą monetę i doprowadzić do zafałszowania rzeczywistości. Brak świadomości niedostatków zastosowanych metod daje o sobie znać w wielu miejscach pracy, negatywnie wpływając na jej wartość poznawczą. Brak rozdziału metodologicznego skutkuje także niedopowiedzeniami w zakresie stosowanych pojęć teoretycznych. Mając na względzie poruszony w dysertacji problem edukacji kadr administracji odczuwa się wyraźnie brak objaśnienia takich podstawowych pojęć, jak „świadomość ekologiczna”, „edukacja ekologiczna”, „ekologia”.

Pewną próbą rekompensaty braku rozdziału metodologicznego są rozdziały pierwszy i drugi, mające charakter teoretyczny. Tu należy jednak zauważyć, że zebrany i opisany w rozdziale I materiał teoretyczny w ogóle nie został wykorzystany w celach metodologicznych. Po pierwsze, mimo że rozdział zawiera wiele definicji polityki zaprezentowanych w kontekście najrozmaitszych tradycji teoretyczno-metodologicznych politologii, nie wypływają z niego wnioski na temat specyfiki odpowiadających tym tradycjom teoretycznym ujęć polityki ekologicznej, na temat sposobu, w jaki każde z nich konstytuuje przedmiot badań (s. 6-8). W tym zakresie dają o sobie znak braki w doborze literatury wykorzystanej w pracy, zostały bowiem pominięte opracowania na ten temat, w tym piszącego te słowa. Po drugie, co tu jest ważniejsze, mechaniczne w swoim stylu wprowadzenie do tekstu pojęcia „polityka ekologiczna” na samym początku jest obarczone błędem. Oczywiście nie brak autorów, którzy w sposób bezrefleksyjny traktują politykę ekologiczną, tak jak mgr Przybysz, w kategoriach kolejnej polityki sektorowej (s. 8, także s. 23). Rzecz w tym, że jest to ujęcie przestarzałe i nietrafne. Nie odpowiada strategiom i programom polityki ekologicznej prowadzonej już od wielu lat, np. w Unii Europejskiej począwszy od Trzeciego Środowiskowego Programu Działania z roku 1982. Zadanie integracji celów ochrony środowiska zostało wyraźnie postawione w Czwartym Środowiskowym Programie Działania UE z 1987 r. i odpowiada zaleceniom sformułowanym w tym względzie przez ONZ. Innymi słowy, przypisy wskazują na to, że wprowadzając pojęcie polityki ekologicznej autorka nawiązała do przestarzałej i zdezaktualizowanej literatury, a ponieważ nie potrafiła samodzielnie wyciągnąć wniosków z analizowanych dokumentów UE, w pracy stosuje podejście do polityki ekologicznej, które nie odzwierciedla panujących w niej aktualnie trendów (choćby muszę przyznać, że mimochodem rekompensuje ten brak w rozdziale IV, co zauważyłem powyżej). Po trzecie, mgr Przybysz chyba nie do końca rozumie, że polityka dotyczy ludzi i tylko ludzi, przede wszystkim grup społecznych, ich potrzeb i interesów, że odnosi się do przekonań w sprawach dla nich istotnych a nie do środowiska przyrodniczego jako takiego. Dlatego stwierdzenie na temat przedmiotu polityki ekologicznej jest błędne (s. 15). Znajduje to przełożenie na sposób właściwego Autorce rozumienia bezpieczeństwa ekologicznego. Zabrakło w nim odniesień do stosunków społecznych, które ograniczają i eliminują zagrożenia ekologiczne w służbie wartości istotnych dla istnienia i rozwoju narodów i państw, ponieważ rozumienie tego zagadnienia zostało zdominowane przez ujęcie ochroniarskie, bliższe podejściu inżyniersko-technicznemu (s. 50).

Na szczęście dla jakości ocenianej pracy Autorka zdecydowała się ostatecznie na operowanie taką definicją, w której polityka ekologiczna jest traktowana jako działalność państwa nastawiona na ochronę środowiska przyrodniczego (s. 9). Takie szerokie podejście badawcze w jakimś sensie uchyla ważność sformułowanych powyżej zastrzeżeń w odniesieniu do warstwy opisowej polityki ekologicznej prowadzonej przez władze Republiki Białoruś. Podsumowując stwierdzam, że mgr Przybysz trafnie zdefiniowała pojęcie polityki ekologicznej służącej jej za narzędzie teoretyczne w odniesieniu do charakterystyki materialnego przedmiotu pracy. Natomiast jest to ujęcie niewystarczające do realizacji wielu zadań związanych z formalnym przedmiotem pracy, ponieważ jest ono nieprzydatne do wypracowania perspektywy teoretycznej niezbędnej do oceny działalności władz białoruskich w analizowanym zakresie prowadzonej przez nie polityki. Ten mankament chyba najwyraźniej uwidacznia uznanie przez mgr Przybysz każdej formy działalności władz państwowych w ochronie przy-

rody za przejaw polityki ekologicznej (s. 50). Gdyby przyjąć za słuszne uznanie działalności władz państwowych z lat 60-tych XX w. w zakresie konserwatorskiej ochrony przyrody za formę polityki ekologicznej, trzeba by było przenieść początki polityki ekologicznej do epoki faraonów lub hinduskiego cesarza Asioki.

Utożsamienie w rozdziale II przez mgr Przybysz ekorozwoju i zrównoważonego rozwoju jest sprawą co najmniej dyskusyjną (s. 61), chociaż w literaturze przedmiotu faktycznie nie brak prac, w których tak się podchodzi do sprawy. Jeśli od Doktorantki trudno wymagać, aby się w tej kwestii wypowiadała autorytatywnie, to przecież należy oczekiwać, że dostrzeże różnice zdań dzielące autorów w tej sprawie i poświęci im kilka zdań refleksji. Niestety takiej refleksji brakuje. A z powodów metodologicznych jest jak najbardziej potrzebna.

Pracę cechuje także idealizm poznawczy. Niektóre niedociągnięcia są właśnie skutkiem naiwnego idealizmu Autorki, notabene idealizmu w tym przypadku akurat usprawiedliwionego przez lokalną – białoruską – perspektywę oglądu problemu (s. 49). Itak np. wierzy, że polityka ekologiczna państwa (np. USA) może stać ponad sprzecznymi interesami różnych grup obywateli, nie preferując ani sektora przemysłowego, ani społeczeństwa obywatelskiego. Nie można jednak tego idealizmu bagatelizować wówczas, kiedy prowadzi do braku rozróżnienia między zamiarami, celami i zadaniami polityki ekologicznej państwa znanymi mgr Przybysz z prac teoretycznych i dokumentów normatywnych oraz politycznych a praktyką polityczną władz państwowych w zakresie ochrony środowiska (s. 59).

**Inne niedostatki.** Praca zawiera też szereg pomniejszych błędów i niedociągnięć, które przedstawię skrótowo:

- ignorancja przyrodnicza: żadna polityka nie jest w stanie „zarządzać procesami ekologicznymi” (s. 10);
- błędne koło: „polityka ekologiczna [...] stała się problemem natury politycznej” (s. 16);
- przejęzyczenie (?): powinno być „ekonomicznego” zamiast „ekologicznego” rozwoju (s. 19); inna sprawa dotyczy tego, że ekonomiczny może być tylko wzrost, ponieważ kwestie wchodzące w skład tego zagadnienia mają wyłącznie charakter ilościowy;
- niezrozumiały zwrot: czym jest „Globalna przestrzeń ekologiczna”?;
- błąd w nazwisku: jest „Kolipiński”, ma być „Kolpiński”;
- niewłaściwa redakcja niektórych partii tekstu: nie zawsze wiadomo, co jest cytowane a co tekstem Autorki; niekiedy brak wskazania źródła, zaś w niektórych przypisach strony; brak wyjaśnienia, dlaczego nazwiska nierosyjskich autorów pisane są alfabetem łacińskim (w tym nazwisko Autorki w bibliografii przy pozycjach wydanych na Białorusi);
- częściowo nieaktualne dane: dane dotyczące stanu środowiska i jego ochrony na Białorusi nie wykraczają poza 2013 r.;
- powtórzenia: w tekście jest dużo powtórzeń dotyczących powstania idei rozwoju zrównoważonego (SD), przytaczania konferencji międzynarodowych i definicji SD z *Naszej wspólnej przyszłości*.

**Podsumowanie.** Przedstawiona przez mnie powyżej charakterystyka rozdziałów i innych części oraz próba rekonstrukcji i ocena metodologicznej strony pracy doktorskiej mgr Aksany



Przybysz wskazuje na szereg zalet i liczne mankamenty recenzowanej dysertacji. Z pewnością nie ułatwia to końcowej oceny pracy. Pytanie, które teraz rozważam, dotyczy tego, czy jest to praca, która w wystarczającym stopniu spełnia wymagania stawiane pracy naukowej na stopień doktora?

Obraz polityki ekologicznej Republiki Białoruś, który maluje recenzowana dysertacja, nie jest klarowny. Rzeczywistość została ukazana przez zniekształcający pryzmat dokumentów normatywnych i politycznych, które informują o oficjalnie deklarowanych celach, zamiarach i zadaniach, ale niczego nie mówią na temat autentycznych dokonań. Innymi słowy, w pracy wyraźnie zabrakło próby opisu faktycznych działań, głównych kierunków inwestycji w ochronie środowiska, wskazania i charakterystyki konfliktów między przekonaniem określonych grup społecznych na temat ich interesów, sprzeczności między celami ochrony środowiska, wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego itp., chociaż niektóre z tych spraw zostały nieśmiało zasygnalizowane. W końcu zabrakło próby oceny efektów z punktu widzenia założeń, celów i zadań polityki ekologicznej. Z drugiej strony praca dobrze ukazuje tę politykę z punktu widzenia wpisanych w nią dążeń i postulatów, właściwie umieszcza na tle polityki międzynarodowej i panujących w niej trendów. Dla pozytywnej oceny recenzowanej pracy bardzo duże znaczenie ma uwzględnienie przez mgr Przybysz polityki zrównoważonego rozwoju, która poczynając od I Szczytu Ziemi przynajmniej w warstwie koncepcyjnej i deklaracyjnej stopniowo wchłaniała politykę ekologiczną, sprowadzając ją do rangi środowiskowej polityki zrównoważonego rozwoju.

W podsumowaniu powyższych uwag stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Aksany Przybysz spełnia kryteria pracy z zakresu nauk o polityce i administracji, dotyczy ważnych zagadnień teoretycznych oraz praktycznych, dla polskiego czytelnika ma charakter nowatorski, generalnie cechuje ją logiczna i przejrzysta konstrukcja, została oparta na bogatym materiale źródłowym, w wystarczającej mierze przedstawia postawiony problem badawczy i w wystarczającym stopniu realizuje postawione cele.

#### WNIOSEK

Praca doktorska mgr Aksany Przybysz pt. *Polityka ekologiczna Republiki Białoruś* spełnia wymagania stawiane dysertacji doktorskiej określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, na który wskazuje par. 6 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Bydgoszcz, 20 maja 2019 r.



/Dr hab. Andrzej Papuziński, prof. nadzw./